

Sygn. akt **IX Ka 203/16**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie IX Wydział Karny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: **SSO Danuta Grunwald**

Sędziowie: SSO Ewa Leszczyńska - Furtak

SSO Piotr Kluz (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Leszek Kiryłowicz

przy udziale Prokuratora Bogumiły Fudalewicz - Fusiek

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2016 r.

sprawy **T. Ś.** syna T. i B.

urodzonego w dniu (...) w W.

oskarżonego o czyn z **art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005r. w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 224 § 2 kk, art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 4 § 1 kk**

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 30 października 2015 r., sygnatura akt IV K 980/12

### **orzeka**

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej zawarte w punkcie 6 wyroku;

- w ramach czynu zarzucanego w punkcie V aktu oskarżenia uznaje oskarżonego za winnego tego, że od nieustalonego miesiąca 2002 r. do końca 2003 r., z wyłączeniem okresu od 17.01.2003 r. do 10.07.2003 r., w W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wielokrotnie udzielał innym nieustalonym osobom środka odurzającego w postaci marihuany nabywanej wielokrotnie od M. W. (1) o wadze 100 g jednorazowo w łącznej ilości nie mniejszej niż 10 kg marihuany, to jest czynu z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 4 § 1 kk skazuje go i wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk wymierza oskarżonemu karę 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzone kary pozbawienia wolności łączny i wymierza oskarżonemu T. Ś. karę łączną 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. F. B. kwotę 420 (czterystu dwudziestu) złotych, powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego z urzędu w instancji odwoławczej;
5. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Sygnatura akt ***IX Ka 203/16***

## UZASADNIENIE

### ***T. Ś. został oskarżony o to, że:***

I. w dniu 21 czerwca 2012r. w W., posiadał wbrew przepisom ustawy, środek odurzający w postaci marihuany o łącznej wadze 6.01 grama netto, przy czym czynu tego dopuścił się w okresie pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005r. w zw. z art. 64 §1 kk;

II. w dniu 21 czerwca 2012r. w W. używając przemocy w postaci odpychania oraz uderzania rękami w okolice klatki piersiowej funkcjonariusza Policji asp. J. Z. (1) zmuszał wymienionego do zaniechania prawnej czynności służbowej, w związku i podczas pełnienia przez niego obowiązków służbowych, tj. o czyn z art. 224 §2 kk;

III. w dniu 11 kwietnia 2013 roku w W. przy skrzyżowaniu ul. (...)/ (...) posiadał wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, środki odurzające w postaci marihuany o wadze 4,49 grama netto, tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

IV. w dniu 11 kwietnia 2013 roku w W. w mieszkaniu przy ul. (...) posiadał wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, środki odurzające w postaci marihuany o wadze 0,37 grama netto, tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

V. od około 2002r. do końca 2003r. w W., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w realizacji z góry powziętego zamiaru, uczestniczył w obrocie środkiem odurzającym w postaci marihuany, w ten sposób, że wielokrotnie w różnych odstępach czasowych od kilku dni do dwóch tygodni, przyjmował od M. W. (1) do tzw. sprzedaży komisowej marihuany w ilościach 100 gramów jednorazowo, którą następnie zbywał nieustalonym osobom, wprowadzając do obrotu łącznie nie mniej niż 10 kg marihuany, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 grudnia 2011r.) w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 4 §1 kk.

***Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w IV Wydziale Karnym wyrokiem z dnia 30 października 2015r., sygnatura akt IV K 980/12, orzekł:***

1. oskarżonego T. Ś. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie I, przy czym przyjął, że oskarżony czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od 26 września 2006 roku do 25 września 2007 roku kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w sprawie IV K 44/07 za czyn z art. 62 ust. 1 i art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, to jest czynu stanowiącego występki z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 roku poz. 124 ze zm.) w zw. z art. 64 §1 kk i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

2. oskarżonego T. Ś. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie II stanowiącego występki z art. 224 §2 kk i za to na podstawie art. 224 §2 kk wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

3. oskarżonego T. Ś. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie III, stanowiącego występki z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 roku poz. 124 ze zm.) przy

czym przyjął, że oskarżony posiadał środki odurzające o wadze netto 4,65 g i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności;

4. oskarżonego T. Ś. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie IV, stanowiącego występki z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 roku poz. 124 ze zm.), przy czym przyjął, że oskarżony posiadał środki odurzające o wadze netto 0,53 g i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył oskarżonemu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności;

5. oskarżonego T. Ś. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie V, stanowiącego występki z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 grudnia 2001r. (opublikowanym w Dz.U. z dnia 17 września 2005r. Nr 179 poz. 1485) w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 4 §1 kk, przy czym przyjął, że oskarżony uczestniczył w obrocie środkiem odurzającym od około 2002 roku do końca 2003 roku z wyłączeniem okresu od 17 stycznia 2003 roku do 10 lipca 2003 roku i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 grudnia 2011r. w zw. z art. 4 §1 kk wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności i karę 360 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 20 złotych;

6. na podstawie art. 85 kk i art. 86 §1 kk wymierzone kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu T. Ś. karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

7. na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012r., poz. 124 ze zm.), w związku z czynami przypisanymi w punktach 1, 3 i 4 orzekł przepadek przez zniszczenie dowodów rzeczowych zarejestrowanych pod nr Drz 3957/12 i Drz 3958/12 (k. 37) oraz Drz 2019/13 i Drz 2020/13 (k. 117);

8. na podstawie art. 44 §2 kk orzekł przepadek dowodu rzeczowego zarejestrowanego pod nr Drz 3959/12 (k. 37), poprzez pozostawienie w aktach sprawy;

9. na podstawie art. 63 §1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniach 21 czerwca 2012 roku (jeden dzień) i w dniu 11 kwietnia 2013 roku (jeden dzień), przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

10. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. F. B. wynagrodzenie w kwocie 826,56 zł, w tym podatek od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

11. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3379,12 zł tytułem kosztów postępowania, zwolnił oskarżonego od opłaty, którą obciąża Skarb Państwa.

**Od powyższego orzeczenia apelację wniósł obrońca oskarżonego**, zaskarżając je w całości i zarzucając na podstawie:

1. art. 438 pkt 2 kpk naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 7 kpk poprzez

a. uznanie za w pełni wiarygodne zeznania M. W. (1) w zakresie sprzedaży środków odurzających w postaci marihuany oskarżonemu T. Ś., podczas gdy treść tych zeznań jest wzajemnie sprzeczna, jest sprzeczna z okolicznościami bezspornymi jak np. że oskarżony był tymczasowo aresztowany, przez co obiektywnie nie mógł popełniać opisywanych przez świadka czynów, sprzeczna z wyjaśnieniami oskarżonego T. Ś.;

b. uznanie za w pełni wiarygodne zeznania J. Z. (1) w zakresie faktu okazania legitymacji służbowej zaraz po podejściu do oskarżonego T. Ś., podczas gdy zeznania te są sprzeczne z wyjaśnieniami T. Ś., które w okolicznościach sprawy należy uznać za wiarygodne,

c. uznanie, że działanie oskarżonego w stosunku do J. Z. (1) miało na celu zmuszenie wymienionego do zaniechania prawnej czynności służbowej, w związku i podczas pełnienia przez niego obowiązków, podczas gdy oskarżony nie miał takiego zamiaru, nie wykonał w stosunku do J. Z. (1) żadnych czynności, które o tym mogłyby świadczyć,

2. na podstawie art. 438 pkt 3 kpk obrońca zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych

a. który wynika z błędnej oceny wiarygodności zeznań świadka M. W. (1), polegający na ustaleniu, że oskarżony T. Ś. nabywał od świadka M. W. (1) środki odurzające w postaci marihuany w ilości co najmniej 10 kg, w okresie od około 2002r. do końca 2003r. z wyłączeniem okresu od 17 stycznia do 10 lipca 2003r., podczas gdy z wyjaśnień oskarżonego T. Ś. wynika, że nie zna świadka M. W. (1) i nigdy nie nabywał od niego środków odurzających, a ponadto brak jest innych dowodów o tym świadczących,

b. który wynika z błędnej oceny wiarygodności zeznań świadka J. Z. (1), polegający na ustaleniu, że świadek J. Z. (2) wraz z innymi policjantami po podejściu do oskarżonego okazali mu legitymację służbową, podczas gdy z wyjaśnień oskarżonego wynika inny przebieg zdarzeń, które to wyjaśnienia należy uznać za w pełni wiarygodne

c. polegający na ustaleniu, że oskarżony odpychał i uderzał rękami w okolice klatki piersiowej funkcjonariusza Policji J. Z. (1), podczas gdy oskarżony zaprzecza takiemu przebiegowi wydarzeń, które to wyjaśnienia należy uznać za w pełni wiarygodne

3. na podstawie art. 438 pkt 1 kpk zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 224 §2 kk poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na uznaniu, że działanie oskarżonego wypełniło znamiona czynu zabronionego opisanego w tym artykule, podczas gdy w ocenie oskarżonego brak jest podstaw do przyjęcia, że oskarżony działał z zamiarem zmuszenia funkcjonariusza Policji do zaniechania prawnej czynności służbowej, a tym samym wypełnił dyspozycję tego artykułu,

4. na podstawie art. 438 pkt 4 kpk zarzucił rażącą niewspółmierność kary do czynów opisanych w pkt I, III, IV wyroku, za które Sąd I instancji wymierzył odpowiednio 8 miesięcy, 1 rok, 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w ten sposób aby uniewinnić oskarżonego od czynów z pkt 2 i 5, wymierzyć oskarżonemu karę za czyny z pkt 1, 3, 5 w niższym wymiarze wraz z warunkowym zawieszeniem wykonania kary łącznej za czyny z pkt 1, 3, 5 oraz zwolnić oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów postępowania,

2. zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, co do których oświadczył, że nie zostały opłacone ani w całości ani w części.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja co do zasady na uwzględnienie nie zasługuje, choć w wyniku jej wniesienia sąd odwoławczy dokonał częściowej zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Na wstępie należy zauważyć, że sąd pierwszej instancji przeprowadził szczegółowo postępowanie dowodowe i na podstawie materiału dowodowego dokonał ustaleń okoliczności popełnionych przez oskarżonego czynów z których wynika, że dopuścił się on przypisanych mu czynów.

Sąd Rejonowy dokonując analizy materiału dowodowego – przez pryzmat logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego i wiedzy ocenił wyjaśnienia oskarżonego i relacje M. W. (1) oraz zeznania pozostałych świadków, a swoje stanowisko w tym względzie należycie przedstawił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Podkreślić należy, że ocena dowodów jest trafna, przekonująca i nie wykracza poza granice zakreślone art. 7 kpk. Ocena dowodów jest bowiem prawem sądu orzekającego, który ma ustawowy obowiązek wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, przy

czym jedne dowody może uznać za wiarygodne, drugie zaś – zdaniem sądu mniej wiarygodne – odrzucić, uzasadniając swoje stanowisko w tym zakresie.

W żadnym razie nie do przyjęcia są twierdzenia skarżącego, że ocena dowodów dokonana przez sąd orzekający – w szczególności relacji M. W. (1) – jest dowolna.

Formułując zarzuty co do oceny depozycji w/w osoby obciążającej oskarżonego, skarżący podnosi ich sprzeczność, która jednakże jest pozorna i nie wpływa negatywnie na ocenę wiarygodności świadka. Obrońca skupia się bowiem na podanych okresach kategorycznie, choć zeznania świadka takie nie są, co Sąd Rejonowy podkreślił zwracając uwagę na ich znaczny stopień ogólności, wynikający z upływu czasu pomiędzy opisywanymi zdarzeniami a składaniem wyjaśnień. Skarżący również przypisuje wypowiedziom świadka koronnego inną treść niż wynikającą wprost z protokołów. Z k. 321 obrońca wywodzi, że świadek mówiąc o handlowaniu przez „około rok czasu do 2003 roku” ma na myśli cały 2002r., co jest sprzeczne ze słowami świadka, iż „dokładnie nie pamiętam do kiedy w 2003r.”, gdyż wskazuje to, że ten rok czasu nie musiał być tożsamy z rokiem kalendarzowym. W opozycji do tych wyjaśnień obrońca powołuje się na k. 234, gdzie mowa jest o latach 2002-2003. Jednakże skoro uwzględni się powyższa uwagę, iż wspomniany rok czasu nie był rokiem kalendarzowym pokrywającym się z 2002r., to oba te okresy są de facto tożsame. Chybione jest natomiast stanowisko skarżącego, że z wyjaśnień M. W. z k. 271 wynikać ma jeszcze inny czasookres tj. przed 2002r., bo później oskarżony miał być dilerem S. Z., skoro świadek jednoznacznie podał, że (...) współpracował z S. Z. (dopiero) po 2005r. (k. 322). Jakkolwiek składając zeznania na rozprawie M. W. nie był już w stanie wskazać dokładnej daty dokonywanych transakcji, to podał, iż było to po 2000r. (k. 656). Powyższe prowadzi do wniosku, że pomimo relacjonowania zdarzeń po upływie kilku lat, świadek był konsekwentny co do ich umiejscowienia w czasie, a relacja ta nie jest sprzeczna lecz ogólna. Uwadze sądu odwoławczego nie uszło przy tym, że M. W. jako datę graniczną zakończenia kontaktów handlowych z oskarżonym podał „po 2003r.” (k. 321). Nie można zaś przyjąć, jak to czyni obrońca, iż do samych kontaktów dochodziło stricte przez rok rozumiany jako 365 dni, bo świadek mówił o około roku czasu. Dowolne jest twierdzenie skarżącego, że M. W. powinien był zapamiętać fakt tymczasowego aresztowania oskarżonego, jako okoliczność dla niego istotną. Wszak oskarżony był tylko jednym z wielu odbiorców świadka, przy czym handlował on „małymi ilościami”, stąd nawet jego zniknięcie nie musiało być tak szczególnym wydarzeniem dla M. W. (vide k. 657), jak twierdzi obrońca. Przy czym jako powód zakończenia przedmiotowej współpracy świadek sugerował, gdyż tego nie pamiętał, że chodzić mogło o odsiadkę, o „jakiś przypał z policją” (k. 321).

Także argumentacja obrońcy mająca wskazywać na wątpliwości świadka co do ilości odbieranej przez oskarżonego szkody, jest chybiona. W polu zainteresowania skarżącego pozostawały bowiem głównie zeznania składane na rozprawie 1 lipca 2015r., co do których sam M. W. podawał, że z uwagi na upływ czasu nie jest już sobie w stanie przypomnieć okresu i ilości marihuany, ale potwierdził odczytane zeznania i ogólną ilość nie mniejszą niż 10 kg (k. 657). Tymczasem z tych wcześniejszych relacji wynika, że (...) odbierał od niego po 100 gram marihuany do dalszej sprzedaży (k. 235), „brał tak po 100 gram jednorazowo” (k. 268), „najczęściej odbierał ode mnie do sprzedaży marihuanę w ilościach po 100 gram jednorazowo” (k. 321), „wydaje mi się że to mogło oscylować około 100 gramów jednorazowo” (k. 656). Podobnie brak jest sprzeczności w podawanych przez świadka czasookresach, jakie upływały pomiędzy poszczególnymi transakcjami – konsekwentnie M. W. wskazywał okres od kilku dni do tygodnia. Zeznając zaś na rozprawie świadek podał, że jeżeli chodziło o dilerów marihuany, to „przerwy były dłuższe do około tygodnia, nawet czasem dłużej” (k. 656), co wskazuje, iż co do zasady maksymalnie był to tydzień. Podnieść przy tym trzeba, że świadek odnosił się ogólnie do osób rozprowadzających marihuanę, stąd akcentowana przez obrońcę okoliczność nie jest sprzeczna z okresami wprost odnoszącymi się do oskarżonego.

W świetle powyżej przedstawionych uwag, obliczenia obrońcy mające wskazywać na niemożność sprzedania nie mniej niż 10 kg marihuany w okresie wskazywanym przez świadka, są obarczone błędem i tym samym skutecznie stanowiska Sądu Rejonowego podważyć nie mogą.

Reasumując tę część wywodów stwierdzić trzeba, że M. W. (1) pomawiając oskarżonego obciążał także samego siebie i nie dążył do zmniejszenia swojej odpowiedzialności – z tych relacji wynika nadto, że wycinek jego przestępczej działalności związanej z T. Ś. stanowił dla niego mało istotny fragment. Jednocześnie nie zostało wykazane, aby miał

on jakiegokolwiek powody bezpodstawnego pomawiania oskarżonego, który wręcz twierdził, iż świadka nie zna, choć ten rozpoznał jego wizerunek i wskazał miejsce zamieszkania. Składając swoje wyjaśnienia a następnie zeznania, świadek konsekwentnie przedstawiał istotne okoliczności sprawy, jak i nie dążył do uzupełnienia braków pamięci własnymi wymysłami. Okoliczności te pozwalały sądowi orzekającemu na uznanie relacji M. W. za dowód służący dokonaniom ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego co do czynu z pkt V aktu oskarżenia.

Bezpodstawny jest także zarzut dotyczący dowolnej oceny zeznań J. Z. (1), bo obrońca nie wskazuje wad w sposobie jej dokonania, a opiera się jedynie na wersji zdarzeń przedstawionej przez oskarżonego, która z relacją w/w świadka jest sprzeczna. Jednakże sama okoliczność, że T. Ś. miał się zachowywać spokojnie w czasie kontroli w dniu 11 kwietnia 2013r., nie może stanowić, że tak samo postąpił w dniu 21 czerwca 2012r. Przy czym niezrozumiała jest teza skarżącego o współpracy z zatrzymującym funkcjonariuszem, skoro posiadanej marihuany dobrowolnie nie wydał twierdząc, że nic przy sobie nie ma (k. 98-98v). Nie bez znaczenia jest zaś ta okoliczność, że czyn popełniony w dniu 21 czerwca 2012r. nastąpił w warunkach recydywy, a sam oskarżony podejrzewał, iż jego zatrzymanie może mieć związek z bójkami kibiców podczas meczu Polska-Rosja (k. 23). Sąd Rejonowy oceniając zeznania J. Z. (1) i relacje oskarżonego, odmiennie niż to czyni obrońca, wziął pod rozwagę także wyjaśnienia składane w dniu 23 czerwca 2012r. (k. 46) – podtrzymane przed prokuratorem (k. 48) oraz zestawił je z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym. Sam oskarżony wyjaśnił, że mężczyźni powiedzieli, iż są z policji, a na żądanie okazania nakazu wylegitymowali się, z czego nieporadnie starał się wycofać na rozprawie, jednakże tylko w zakresie okazanej legitymacji – pozostał zaś konsekwentny co do tego, że mężczyźni mówili, iż są z policji (k. 622). Już w świetle tylko tych wyjaśnień nie sposób przychylić się do twierdzeń skarżącego, że oskarżony nie miał wiedzy o tożsamości osób go zatrzymujących czy też, że nie stawiał oporu, kiedy dowiedział się, że Ci mężczyźni są policjantami. Podnieść też trzeba, że choć w toku interwencji T. Ś. miał grozić funkcjonariuszom postępowaniem dyscyplinarnym i powoływać się na swoje znajomości (o czym zeznawał świadek J. Z.), to nie miał on zastrzeżeń do zatrzymania (k. 3v), a i przed prokuratorem nie twierdził, ażeby był ofiarą napaści policjantów (k. 46, 48). Stąd też w ocenie sądu odwoławczego, bezkrytycznie obrońca przyjmuje wersję oskarżonego zaprezentowaną dopiero w toku postępowania sądowego, a która słusznie została uznana przez sąd orzekający za przyjętą linię obrony niezgodną z prawdziwym przebiegiem zdarzeń.

W rezultacie sąd odwoławczy w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie znalazł podstaw do dyskwalifikacji ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy, bo wnioski przezeń wyprowadzone z wiarygodnych dowodów odpowiadają prawidłowości logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Odnosząc się do treści apelacji wskazać należy, że sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

W konsekwencji bezzasadny jest zarzut obrazy art. 224 §2 kk, skoro z tych niepodważonych skutecznie ustaleń sądu meriti wynika, iż oskarżony T. Ś. stosując przemoc w postaci uderzenia odpychającego funkcjonariusza próbował uciec, a więc wpływał na podejmowane przez tego funkcjonariusza czynności.

Sąd Okręgowy działając z urzędu zmienił kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 5 zaskarżonego wyroku, gdyż jak ustalił Sąd Rejonowy, T. Ś. środek odurzający w postaci marihuany brał w komis i udzielał dalszym osobom (k. 701, 708, 710-711). Skoro nie ustalono, by następnie hurtowo przekazywał je innym osobom uczestnicząc w ten sposób w obrocie, a wręcz z zeznań M. W. wynika, że raczej przekazywano je konsumentom, to tym samym zachowanie oskarżonego nie wypełniało znamion czynu zabronionego z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, lecz z art. 59 ust. 1 powołanej ustawy (vide: wyrok SA w Krakowie z dnia 31 października 2006r., sygn. II AKa 177/06, SIP Legalis nr 81582). Orzekając nową karę jednostkową za ten czyn, Sąd Okręgowy wziął pod rozwagę tożsame okoliczności jak sąd pierwszej instancji (tak samo uczyniono przy wymiarze kary łącznej), nadto uwzględnił, że czyn z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii zagrożony jest niższą karą. Zdaniem sądu odwoławczego, kara jednostkowa 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz kara 300 stawek dziennych grzywny przy określeniu wysokości jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 20 złotych, uwzględnia wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające i jest współmierna do stopnia winy oraz społecznej szkodliwości – spełni ona cele

zapobiegawcze i wychowawcze. Przy wymiarze kary łącznej uwzględniono niższy wymiar kary jednostkowej, który w sposób oczywisty musiał rzutować na rozmiar kary uprzednio orzeczonej przez Sąd Rejonowy.

Na podstawie art. 618 §1 pkt 11 kpk zasądzono wynagrodzenie na rzecz obrońcy oskarżonego z urzędu, określając jego wysokość zgodnie z §17 ust. 2 pkt 4, §4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015r., poz. 1801).

W oparciu o treść art. 624 §1 kpk oskarżony został zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, gdyż została orzeczona wobec niego bezwzględna kara pozbawienia wolności, która pozbawi go możliwości zarobkowania, a nie ustalono, by na wolności posiadał oszczędności umożliwiające poniesienia kosztów.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak na wstępie.